

Za 5 lat auto elektryczne będzie kosztować tyle samo, co spalinowe

data aktualizacji: 2018.01.02



Na zdjęciu Chevrolet Bolt, za którego w Stanach trzeba zapłacić ok. 37 tys. dolarów

Już 40% polskich kierowców byłoby zainteresowanych zakupem samochodu elektrycznego, gdyby jego cena i klasa były takie same jak preferowanego samochodu z napędem spalinowym - wynika z raportu firmy doradczej PwC „Czym i jak chcą jeździć Polacy? Trendy w branży motoryzacyjnej”. Wspomniana cena ma być jednak na przełomie najbliższych 5 lat o wiele mniejsza, głównie za sprawą niższego kosztu baterii.

Wszyscy giganci motoryzacyjni intensywnie dziś pracują nad tym, aby klientom zaproponować auta elektryczne o dużym zasięgu i w niskiej cenie. Ta druga niezbyt jest możliwa ze względu na koszt wyprodukowania baterii. To one odpowiadają obecnie za około połowę kosztów produkcji samochodu - podaje portal wysokienapiecie. Za trzy lata cena ma być jednak sporo niższa - z 145 dolarów za kWh do około 100 dolarów. To przełoży się realnie na mniejszą cenę samego samochodu w salonie.

Prezes General Motors twierdzi, że za około 5 lat bateria w nowym aucie elektrycznym będzie aż o 30% tańsza, niż w obecnym „hicie elektrycznym” GM czyli Chevroletcie Bolt. Ważny jest również fakt, że prototypy nowego typu baterii ujrzały już światło dzienne.

Podsumowanie może być jedno: to pewne, że przez najbliższe 5-10 lat będziemy świadkami rewolucji elektrycznej na rynku motoryzacyjnym.

Źródło: